

Sygn. akt **XX GC 865/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XX Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Maciej Kruszyński
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Kafarska

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. K. – członka zarządu spółki (...) sp. z o.o. w W.**

przeciwko **(...) sp. z o.o. w W.**

o ustalenie nieistnienia uchwały

I. oddala powództwo,

II. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 2 000 (dwa tysiące) złotych tytułem opłaty sądowej.

SSO Maciej Kruszyński

XX GC 865/15

UZASADNIENIE

Powód W. K. – członek zarządu w (...) sp. z o.o. w W. wnosił, w pozwie przeciwko spółce (...) sp. z o.o. w W., o ustalenie nieistnienia uchwały nr 5 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z 29 czerwca 2013 roku w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie zmiany umowy o pracę z prezesem zarządu spółki panem P. B..

Uzasadniając żądanie wskazał, że po przeprowadzeniu kontroli dokumentacji spółki uzyskał informację, że 29 czerwca 2013 roku, w siedzibie spółki odbyło się zgromadzenie wspólników zwołane w trybie art. 240 k.s.h., na którym podjęto m.in. uchwałę nr 5 w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie zmiany umowy o pracę z ówczesnym prezesem zarządu P. B., poprzez ustalenie miesięcznego wynagrodzenia prezesa na kwotę (...) zł. Powód wskazał, że w trybie tym mogą być podjęte uchwały jedynie w razie obecności całego kapitału zakładowego, zaś z analizy stanu faktycznego wynika że na zebraniu w dniu 29 czerwca 2013 roku nie był obecny cały kapitał zakładowy spółki – zatem nie było możliwości podjęcia uchwał, w tym uchwały, która jest przedmiotem zaskarżenia. Podpisy zaś pod listą obecności złożone zostały w innych okolicznościach i w innym terminie. Powód podniósł, że zaistniałych okolicznościach uzasadnione jest przyjęcie, że mamy do czynienia z uchwałą nie istniejącą.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) sp. z o.o. w W. uznał powództwo w całości i wniósł o wzajemne zniesienie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje.

(...) sp. z o.o. w W. podjęli uchwały, które zawarte zostały w dokumencie zatytułowanym protokół nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. w W. z 29 czerwca 2013 roku. Podjęto 5 uchwał, w tym uchwałę nr 5 wyrażającą zgodę na dokonanie zmiany umowy o pracę pomiędzy spółką, a prezesem zarządu panem P. P. poprzez ustalenie wynagrodzenia miesięcznego na kwotę(...) zł poczynając od dnia 1 lipca 2013 roku. Jako pełnomocnika spółki, do podpisania w jej imieniu umowy o pracę z członkiem zarządu, wyznaczono pana E. k.. Treść uchwał przygotowana została uprzednio przez prezesa spółki pana P. B., a następnie uchwały podpisane zostały na dokumencie zatytułowanym „lista obecności na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników (...) sp. z o.o. w W. w dniu 29 czerwca 2013 roku” przez wspólników E. K., P. B., E. B., W. S., spółkę(...) w sp. z o.o. w W., P. G., (...) sp.j., w imieniu której działała M. B.

dowód: kserokopia protokołu k. 82, lista obecności k. 85, zeznania świadków P. G., W. S., M. K., Ł. M., M. B., E. B., oraz strony W. K.

W spółce częsta była praktyka, że dokumenty przygotowywał prezes zarządu P. B. i przedstawiał te dokumenty wspólnikom do podpisu, z których część nie zbyt wnikliwie interesowała się tym, co podpisuje, przeglądając dokumenty pobieżnie i obdarzając zaufaniem co do ich treści prezesa zarządu P. B..

dowód: zeznania świadków P. G., M. K., Ł. M., M. B., E. B., oraz strony W. K.

Poza sporem było, że wynagrodzenie w kwocie ustalonej uchwałą z 29 czerwca 2013 roku wypłacane było prezesowi zarządu do czasu jego odwołania z funkcji.

Zebrane w toku postępowania, przedstawione w formie kserokopii, dokumenty, co do faktu ich zgodności z oryginałami nie były kwestionowane.

Sąd dał wiarę przesłuchiwanym w toku postępowania świadkowie jak również zeznaniom strony. Nie było między nimi zasadniczo żadnych rozbieżności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo podlegało oddaleniu, mimo jego uznania przez pozwanego.

Podstawą prawną powództwa był art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.. Zgodnie z treścią art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis ten stanowi materialnoprawną podstawę powództwa o ustalenie, którego przesłanką jest posiadanie interesu prawnego. W orzecznictwie przyjmuje się, że interes prawny zachodzi wówczas, gdy samo stwierdzenie istnienia, bądź nieistnienia prawa zapewni powodowi wystarczającą ochronę prawną.

Stosownie do art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Według art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Stosownie zaś do art. 58 § 3 k.c. jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Pozwany, w odpowiedzi na pozew uznał powództwo.

Zgodnie z artykułem 213 § 2 k.p.c. sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Uznanie powództwa jest aktem jest dyspozytywnym, obejmuje zarówno okoliczności faktyczne jak i podstawę prawną danej sprawy - czyli obowiązujące przepisy, na podstawie których sąd ma wydać rozstrzygnięcie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 listopada 2011 roku

sygn. II CSK 671/10). Dokonując uznania powództwa pozwany daje wyraz temu, że uważa roszczenie powoda za zasadne, jak również przyznaje uzasadniające je, przytoczone przez powoda, okoliczności faktyczne (por. wyrok SA w Katowicach Z 16 czerwca 2010 roku, sygn. V ACa 207/10) .

Przytoczona wyżej regulacja statuuje zatem stan prawny, w którym sąd nie jest uprawniony do badania, czy uznanie powództwa zgodne jest z obiektywnie istniejącym stanem faktycznym. W tej sytuacji bowiem jakakolwiek inicjatywa dowodowa sprzeczna jest, z wynikającą z art. 213 § 2 k.p.c., zasadą związania sądu uznaniem powództwa.

Jednocześnie przepis ten daje jednak sądowi uprawnienie do dokonania oceny skuteczności tego aktu. Ma to miejsce w sytuacji, gdy z akt sprawy jednoznacznie wynika, że uznanie powództwa jest sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub prowadzi do obejścia prawa. W takiej sytuacji sąd uprawniony jest do przejawienia inicjatywy w celu dokonania niezbędnych ustaleń.

W ocenie Sądu Okręgowego uwzględnienie uznania powództwa w niniejszej sprawie prowadziło do obejścia przepisów k.s.h. o zaskarzaniu uchwał. Sąd uznał za stosowne przeprowadzenie postępowania dowodowego celem wyjaśnienia wątpliwości.

Jako niedopuszczalne uznać należy zaskarżenie, przez członka zarządu, na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c., w drodze powództwa o ustalenie nieistnienia uchwał, które mogą zostać zaskarżone w drodze powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał (art. 252 § 1 k.s.h.), ewentualnie w drodze powództwa o uchylenie uchwał (art. 249 § 1 k.s.h.), jeżeli spełnione są przesłanki wynikające z tych przepisów. Regulacje te zapewniają pełnię ochrony praw powoda.

Zgodnie z art. 250 k.s.h. i art. 252 § 1 zd. 1 k.s.h. w zw. z art. 250 k.s.h. prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników albo do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników przysługuje:

- 1) zarządowi, radzie nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz poszczególnym ich członkom,
- 2) wspólnikowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu,
- 3) wspólnikowi bezzasadnie niedopuszczonemu do udziału w zgromadzeniu wspólników,
- 4) wspólnikowi, który nie był obecny na zgromadzeniu, jedynie w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników lub też powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad,
- 5) w przypadku pisemnego głosowania, wspólnikowi, którego pominięto przy głosowaniu lub który nie zgodził się na głosowanie pisemne albo też który głosował przeciwko uchwale i po otrzymaniu wiadomości o uchwale w terminie dwóch tygodni zgłosił sprzeciw.

Stosownie do art. 252 k.s.h., osobom lub organom spółki, wymienionym w art. 250, przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą. Przepisu art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego nie stosuje się.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że powód należy do kręgu podmiotów wymienionych w art. 250 pkt 1 k.s.h. Jest on obecnie jedynym członkiem zarządu spółki. Był również członkiem zarządu spółki w czasie, kiedy sporna uchwała została podjęta.

Ppowód, jako zasadniczy zarzut pod adresem zaskarżonej uchwały, wskazywał w pozwie, że zgromadzenie na którym uchwała została podjęta nie było władne do jej uchwalenia z uwagi na to, że zostało zwołane nieformalnie, na podstawie art. 240 k.s.h., ale wbrew wymaganiom tego przepisu zgromadzeniu nie brali udziału wspólnicy reprezentujący cały kapitał zakładowy spółki. Wspólnicy zeznawali bowiem z innym procesie, toczącym się przed sądem pracy, że nie byli obecni na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników spółki, które odbyć się miało się 29 czerwca 2013 roku.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala, w ocenie Sądu Okręgowego na następujące wnioski. Przede wszystkim, jak wynika zeznań wszystkich świadków, w spółce częsta była praktyka bardzo nieformalnego traktowania przepisów o zwoływaniu zgromadzeń i podejmowaniu uchwał. Świadkowie wskazywali na to, że niejednokrotnie ówczesny prezes zarządu spółki przygotowywał niezbędne dokumenty, w tym obejmujące także uchwały wspólników i zbierał podpisy wspólników w trybie obiegowym. Niejednokrotnie również wspólnicy, darząc zaufaniem prezesa spółki podpisywali przedstawiane im dokumenty bez głębszej analizy ich zawartości. Z zeznań świadków wynika, że podobna sytuacja miała miejsce również w niniejszej sprawie. Istotnie podzielić można stanowisko powoda, że faktycznie nie doszło do zgromadzenia wspólników w dniu 29 czerwca 2013 roku. Ale jak wynika zeznań świadków głosowanie odbywało się w ten sposób, że uchwały, które zawarto w protokole oznaczonym tą datą, przedstawione zostały wspólnikom do podpisu w późniejszych dniach. Wspólnicy mniej lub bardziej wnikliwie zapoznali się z ich treścią i podpisywali się pod listą obecności załączoną do uchwał. Niektórzy z nich podpisali się także pod oświadczeniem o zrzeczeniu się prawa pierwszeństwa do nabycia udziałów, w nawiązaniu do treści uchwały nr 4.

Zatem, w tej sytuacji przyjąć należy, że wspólnicy pozwanej spółki oddali głosy za uchwałą w trybie obiegowym, który to sposób głosowania znajduje oparcie w artykule 227 § 2 k.s.h.. Pozwala on na powzięcie uchwał bez odbycia zgromadzenia wspólników, jeżeli wszyscy wspólnicy wyrażą na piśmie zgodę na postanowienie, która ma być powzięte. I nie ma zatem podstaw ku temu, aby traktować przedmiotową w sprawie uchwałę jako **nieistniejącą**. Została ona bowiem podjęta przez wspólników spółki, niezależnie od oceny ich postępowania, odnośnie braku należytej staranności w działaniu, który wyrażał się podpisywaniem przedstawianych im dokumentów bez głębszej refleksji i weryfikacji.

Oceniając jednak zaskarżoną uchwałę na gruncie przepisów k.s.h. zwrócić należy uwagę, że z adnotacji pod uchwałą wynika, że nie została ona podjęta jednomyślnie. Pod uchwałą zawarto bowiem zapis: „w głosowaniu jawnym uchwała została podjęta większością głosów”. To zaś prowadzi do wniosku, że uchwała została podjęta z naruszeniem warunków o których mowa w art. 227 § 2 k.s.h. W trybie obiegowym bowiem podjąć można jedynie uchwały, na treść której zgadzają się wszyscy wspólnicy. Uchybienie to, może być podstawą zaskarżenia uchwały wyłącznie na podstawie art. 252 k.s.h.

Praktyka kwestionowania uchwał wspólników spółek kapitałowych sprzecznych z prawem jako uchwał nieistniejących, w oparciu o art. 189 k.p.c. wykształciła się na gruncie kodeksu handlowego. Zaskarżenie uchwały wspólników spółek kapitałowych, niezależnie od przesłanki tego zaskarżenia, mogło bowiem doprowadzić jedynie do unieważnienia tej uchwały przez sąd ze skutkiem *ex tunc*. Kodeks handlowy nie wyróżniał uchwał bezwzględnie nieważnych. W tej sytuacji doktryna i orzecznictwo wypracowały sankcję bezwzględnej nieważności oraz konstrukcję uchwał nieistniejących. Przyjmowano ją w przypadku naruszenia przepisów o głosowaniu, porządku obrad, czy też w przypadku podjęcia uchwały przez zgromadzenie zwołane niezgodnie z przepisami prawa, bądź przez osoby nieuprawnione, czy też w razie braku wymaganego quorum (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1991 r., I CR 410/90, LEX nr 78218; z dnia 14 kwietnia 1992 r., I CRN 38/92, OSNCP 1993, nr 3 poz. 45; z dnia 13 marca 1998 r. I CKN 563/97, OSNC 1998/12/205).

W kodeksie spółek handlowych natomiast wyodrębniono dwa rodzaje powództw, za pomocą których można kwestionować wadliwość uchwał wspólników spółek kapitałowych: powództwo o uchylenie uchwały (art. 249 k.s.h., art. 422 k.s.h.) w odniesieniu do uchwały sprzecznej z umową spółki (statutem) bądź dobrymi obyczajami i godzącej w interes spółki lub mającej na celu pokrzywdzenie wspólnika (akcjonariusza), a także powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały (art. 252 k.s.h., art. 425 k.s.h.) w odniesieniu do uchwał sprzecznych z ustawą. W przypadku powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały w sposób jednoznaczny wyłączono stosowanie art. 189 k.p.c. Jednocześnie wskazano katalog osób legitymowanych do wytoczenia powództwa, jak i termin, w którym można wytoczyć powództwo. Założeniem ustawodawcy było kompleksowe uregulowanie zaskarżalności uchwał wspólników spółek kapitałowych. Tryb dotyczący uchwał sprzecznych z ustawą ma zastosowanie także do uchwał określanych mianem nieistniejących. Przez pojęcie "uchwały sprzecznej z ustawą" należy bowiem rozumieć uchwałę naruszającą przepisy prawa dotyczące tak samego procesu podejmowania uchwały, jak i treści uchwały.

Należy zwrócić uwagę, że wprowadzenie konstrukcji uchwały nieistniejącej, służącej do kwestionowania uchwał wspólników spółek kapitałowych na podstawie art. 189 k.p.c. przez każdą zainteresowaną osobę i w dowolnym czasie stanowi zagrożenie dla interesów spółki i bezpieczeństwa obrotu. Spółka, jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 29 września 2011 r. (I ACa 730/11, POSAG 2012/1/3-18) nie może bowiem przez bliżej nieokreślony czas pozostawać w niepewności co do skuteczności podjętych przez siebie uchwał i nie może być narażana na konieczność toczenia w odległej przyszłości procesów mogących niweczyć skutki podjętych czynności. Dopuszczenie możliwości zakwestionowania uchwały wspólników spółek kapitałowych w trybie art. 189 k.p.c. mogłoby prowadzić do zachwiania stabilności prawnej spółki i bezpieczeństwa obrotu.

Trzeba też zwrócić uwagę, że w myśl § 4 art. 252 k.s.h. upływ terminów z § 3 do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą nie wyłącza możliwości podniesienia zarzutu nieważności uchwały. Przepis ten pełni funkcję ochronną i byłby zbędny w razie istnienia możliwości zakwestionowania uchwały przez każdego zainteresowanego i w każdym czasie na podstawie innej niż wskazana w kodeksie spółek handlowych.

Należy przytoczyć pogląd Sądu Najwyższego, który podziela Sąd Okręgowy, że wyłączone jest zaskarżenie w trybie art. 189 k.p.c. uchwał wspólników spółek kapitałowych (por. wyrok z dnia 30 listopada 2006 r., I CSK 252/06, LEX nr 279523; uzasadnienie wyroku z dnia 5 października 2007 r., I CSK 225/07, LEX nr 621131). Nie bez znaczenia w tym względzie pozostaje uchwała SN z 18 września 2013 r. (III CZP 13/13), w której dokonano wyraźnego rozróżnienia pomiędzy możliwością zaskarżania sprzecznych ustawą uchwał wspólników spółki podlegających zaskarżeniu na podstawie art. 252 k.s.h. oraz możliwością zaskarżenia uchwał zarządu, rady nadzorczej i komisji rewizyjnej, jako podlegających zaskarżeniu w drodze powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c.). Pogląd ten jest też konsekwentnie wyrażany w orzecznictwie sądów apelacyjnych. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 19 lutego 2013 r. (V ACa 759/12, LEX nr 1289451) stwierdził, że tryb zaskarżania uchwał przewidziany w art. 252 § 1 k.s.h., a odnoszący się do uchwał sprzecznych z ustawą, dotyczy także uchwał określonych w doktrynie jako uchwały nieistniejące, stąd niedopuszczalne jest ich kwestionowanie w drodze powództwa z art. 189 k.p.c. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 29 września 2011 r. (I ACa 730/11, POSAG 2012/1/3-18) uznał, że regulacja przyjęta w art. 252 § 1 k.s.h. jest szczególną w stosunku do art. 189 k.p.c. w tym znaczeniu, że ogranicza krąg podmiotów uprawnionych do zaskarżenia sprzecznej z prawem uchwały wspólników i wyłącza możliwość jej zaskarżenia w trybie art. 189 k.p.c. z powołaniem się na istnienie interesu prawnego w jej zaskarżeniu. Także Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 7 lipca 2008 r. (V ACa 227/08, LEX nr 470081) wskazał, że tryb przewidziany w kodeksie spółek handlowych wyczerpuje prawne możliwości wzruszania uchwał zgromadzenia wspólników. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 30 stycznia 2008 r. (I ACa 612/07, OSAB 2008/1/26) stwierdził, że nieprawidłowości przy zwołaniu i przebiegu zgromadzenia wspólników, w tym także brak stosownego quorum nie mogą być podstawą opartego o art. 189 k.p.c. powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały, lecz powodują jej nieważność. Tak podjęta uchwała może być kwestionowana jedynie na drodze powództwa o stwierdzenie nieważności w trybie przewidzianym w art. 252 § 1 k.s.h. przez wymienione w art. 250 k.s.h. podmioty i w terminie zawitym określonym w art. 252 § 2 k.s.h. Również Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 5 września 2013 r. I ACa 362/13 (Lex nr 1372246) przyjął, że nie jest dopuszczalne dochodzenie w trybie art. 189 k.p.c. ustalenia nieistnienia uchwał wspólników spółek kapitałowych.

Konkludując zatem powyższe rozważania, w kontekście uznania powództwa w niniejszej sprawie przez stronę pozwaną stwierdzić należy, że uznanie to prowadziłyby do obejścia przepisów o zaskarżaniu uchwał zawartych w k.s.h.. Pozwany uznał bowiem roszczenie, które powodowi nie przysługuje. W tej sytuacji należało ocenić uznanie jako nieskuteczne, a w konsekwencji rozpoznać żądanie powoda.

Żądanie powoda zaś, podlegało oddaleniu, z przyczyn wskazanych wyżej, na podstawie art. 189 k.p.c..

Na marginesie należy zwrócić uwagę, że sąd nie uwzględnił twierdzeń powoda, odnośnie wątpliwości co do prawidłowości sporządzenia dokumentów, które przedłożył w formie kserokopii. Powód sugerował bowiem, że sporna uchwała została umieszczona pod innymi przez prezesa już po złożeniu podpisów przez wspólników na liście i de facto

w ogóle nie była przedmiotem głosowania. W tym zakresie jednak powód nie przejawiał żadnej inicjatywy dowodowej, to na nim zaś spoczywał obowiązek wykazania podnoszonych przez siebie twierdzeń (art. 6 k.c.).

Podobnie na ocenę żądania powoda nie mogły mieć wpływu zeznania świadków w części, w której – na pytania pełnomocnika powoda – zeznawali oni, że nie zagłosowaliby za podniesieniem wynagrodzenia prezesa zarządu, znając sytuację spółki. Taką troskę o spółkę wspólnicy winni byli przejawiać dokładnie zapoznając się z treścią uchwał przedstawionych im do podpisu przez prezesa spółki.

Mając na uwadze wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c., nakazano pobranie od powoda, jako strony przegrywającej postępowanie, należnej, nieuiszczonej, opłaty od pozwu.

SSO Maciej Kruszyński